

Protokół nr 3/20  
z posiedzenia Komisji Budżetu,  
Rozwoju Gospodarczego i Promocji Rady Miejskiej w Paczkowie  
z dnia 17 września 2020 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie wg załączonej listy obecności – zał. nr 1

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Wiesław Barabasz – Przewodniczący Rady Miejskiej,
2. Sebastian Kornaś – Z-ca Burmistrza Gminy Paczków.
3. Dariusz Wąsiak – Skarbnik Gminy Paczków.
4. Marek Kieliszek – Dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Paczkowie..

Posiedzenie odbyło się w budynku Urzędu Miejskiego w Paczkowie. Rozpoczęło się o godzinie 8<sup>00</sup>, a zakończyło o godzinie 9<sup>35</sup>.

Wszystkich obecnych powitała Przewodnicząca Komisji Katarzyna Motyka. Następnie przedstawiła porządek posiedzenia:

1. Analiza ściągальności opłat za wodę, ścieki, odpady komunalne.
2. Sprawy różne.

Komisja jednogłośnie zatwierdziła protokół Nr 2/20 z dnia 18 czerwca 2020 r.

Do pkt 1.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o zabranie głosu Dyrektora ZWiK i przedstawienie informacji na temat ściągальności opłat za wodę i ścieki.

Dyrektor ZWiK M. Kieliszek przedstawił analizę wpływów za dostarczoną wodę i odebrane ścieki, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Poinformował, że w I półroczu 2020 r. Zakład uzyskał przychody netto w kwocie 1.505.683,09 zł. W I półroczu 2019 r. osiągnięto przychody w kwocie 1.456.476 zł. czyli przychody wzrosły o 4,3%. Głównie wzrost dotyczy odbioru ścieków, a spowodowane jest to tym, że podłączono do sieci kanalizacyjnej Kozielno, „osiedle wieszczów” w Paczkowie, i ul. Robotniczą. Jest niewielki spadek na wywozie szamb. Wzrost przychodów łączy się ze wzrostem należności. Jeżeli chodzi o należności wymagalne na początku 2019 r. była to kwota 64.756 zł. na początku 2020 r. 60.997 zł. nastąpił spadek o 6%. Natomiast na koniec I półrocza 2019 r. była to kwota 79.476 zł., a I półrocza 2020 r. 66.714 zł. czyli również nastąpił spadek. Jest to tendencja pozytywna. Ważnym wskaźnikiem jest wskaźnik obrotu należnościami. I tak dla 2019 r. wynosi on 36 dni, natomiast dla I półrocza 2020 r. 28 dni. Czyli średnie oczekiwanie na należności zmalało o 8 dni. Średni cykl należności jest przekroczony o 13 dni. Najwyższy udział procentowy w strukturze należności stanowią gospodarstwa domowe 68%, natomiast przemysł stanowi 31%. Procedura windykacyjna realizowana jest po upływie 14 dniowego terminu płatności. Trzecie wezwanie informuje o możliwości zerwania umowy, oraz o zamknięciu łącza. Nie wszyscy

dłużnicy są kierowani do sądu. W momencie, gdy wiadomo, że nie ma możliwości ściągnięcia zadłużenia jest odcinane łącze. W I półroczu 2020 r. wypowiedziano 10 umów o dostawę wody i odbiór ścieków. O tym fakcie został powiadomiony Sanepid i Burmistrz. Oraz wskazano rezerwowe miejsce poboru wody. Zaakceptowano 14 wniosków o rozłożenie na raty na łączną kwotę 9.097 zł. z czego spłacono 6 wniosków. Na drogę sądową skierowano 5 wniosków na kwotę 3.551 zł. dla 4 osób fizycznych i 1 osoby prowadzącej działalność gospodarczą. W I półroczu nie dokonano umorzeń.

W. Barabasz zadał pytanie, czy wszyscy mieszkańcy Kozielna i „osiedla wieszczów” są podłączeni do kanalizacji?

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że wszyscy mieszkańcy Kozielna, „osiedla wieszczów” i ul. Robotniczej przewidziani w projekcie, zostali podłączeni do sieci kanalizacyjnej. Wraz z zamknięciem projektu, które miało miejsce w styczniu br. wszyscy objęci projektem zostali podłączeni. Niektórzy mieszkańcy Kozielna, około 6 budynków nie wyrazili chęci uczestniczenia w projekcie i podłączenia się do kolektora.

W. Barabasz zadał pytanie, odnośnie Kozielna, gdyż mieszkańcy zgłaszają, że jest problem związany z nieprzyjemnym zapachem zwłaszcza w rejonie ulicy Pocztowej w Paczkowie, czy coś wiadomo na ten temat.

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że ten temat jest poddawany analizie. On stoi na stanowisku, że instalacja funkcjonuje prawidłowo. Na początku były pewne niedogodności odorowo-zapachowe, ale spowodowane to było tym, że mieszkańcy Kozielna opróżniali stare szamba, wpompowując je do nowej sieci kanalizacji sanitarnej i to generowało niekorzystne zapachy. Obecnie układ pracuje od 8 miesięcy w 100% obciążeniu. Analizowano ten problem parokrotnie i on nie stwierdza nieprawidłowości. Dodatkowo jest zamontowany układ do przedmuchiwania tego rurociągu tłoczego. Ten układ załączany jest codziennie w godzinach od 23<sup>00</sup> do 24<sup>00</sup>. Zlecona też będzie w przyszłym tygodniu ekspertyza niezależnego specjalisty, który oceni, czy zostały popełnione jakieś nieprawidłowości na etapie projektowym, czy też wykonawczym.

M. Maluch poinformowała, że na ul. Pocztowej koło jej posesji codziennie czuć fetor. Nie jest to przez cały dzień, tylko w określonych godzinach popołudniowych.

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że dużo czasu poświęcono funkcjonowaniu tego nowego kolektora. To, co oni mogą zaproponować i co ma miejsce na studniach rozprężnych to zamontowanie filtrów antyodorowych. On część na polecenie projektanta zdemontował i może je zamontować na kolektorze na ul. Pocztowej i zobaczy się, czy będzie to miało jakieś przełożenie. Na pewno ten sygnał weźmie pod uwagę. Poinformował, że co dwa tygodnie kolektor jest czyszczony.

M. Maluch zadała pytanie czy domostwa, które nie zostały podłączone do kolektora ściekowego w Kozielnie znajdują się w sąsiedztwie zbiornika?

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że z tego co pamięta to nie. Dolna część Kozielna w 98% jest podłączona, dwie posesje mają przydomowe oczyszczalne ścieków.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie, czy można przeprowadzić kontrolę, jeżeli chodzi o wywóz ścieków i odpadów komunalnych?

Z-ca Burmistrza odpowiedział, że taką kontrolę rozpoczęto w miejscowości Frydrychów i kontrole będą przeprowadzane w pozostałych miejscowościach.

P. Tetlak zadał pytanie, czy jest jakaś wymagalna minimalna liczba opróżnień szamb w ciągu roku?

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że generalnie tyle, ile wygenerowało się zużycia wody, tyle powinno być odprowadzonych ścieków minus 10%. Jeżeli szambo ma 10 m<sup>3</sup>, a statystyczna rodzina 4-osobowa zużywa obecnie 12 m<sup>3</sup> wody, to teoretycznie, co miesiąc to szambo powinno być wywiezione.

P. Tetlak zauważył, że nie jest to robione.

Z-ca Burmistrza odpowiedział, że w Kozielnie, gdzie wykonano kanalizację, można sprawdzać i karać, ale w większości przypadków Gmina nie dała dofinansowań ani do szamb, ani do przydomowych oczyszczalni ścieków, dlatego sprawdzamy, ale nie karamy od razu tylko najpierw są pouczenia.

B. Zuziak poinformował, że jest firma zewnętrzna z Otmuchowa, która ma dużą beczkę i mieszkańcy zamiast płacić za dwa odwozy wolą zamówić większą beczkę i płacić raz.

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że firma, o której mówimy nie koniecznie działa uczciwie i bazuje na miejscowościach sąsiadujących z Otmuchowem, bo na terenie Gminy nie ma pozwolenia. Trzeba też mieć świadomość, że usługi wywozu wozem asenizacyjnym na terenie Gminy Paczków są najtańszymi usługami analizując wszystkie Gminy ościenne. My odmawiamy świadczenia usług na terenie Gminy Kamieniec Ząbkowicki, Ziębice, Złoty Stok. Nowych umów nie podpisujemy, ponieważ koncentrujemy się na mieszkańcach Gminy Paczków. Chcieliby w przyszłości kupić większy samochód asenizacyjny, tak żeby obsługiwać jednym przewozem dwóch odbiorców. Problemem są też nośności mostów na terenach wiejskich. Paczków mamy w 90% skanalizowany, natomiast na wsiach dużym pojazdem nie wszędzie się dojedzie.

W. Kurowska przypomniała, że część rur azbestowych w Starym Paczkowie została wymieniona, zadała pytanie kiedy mogą liczyć na wymianę pozostałych?

Dyrektor ZWiK odpowiedział, że był to duży wydatek inwestycyjny, czas zwrotu tej inwestycji będzie długi. Obecnie ZWiK nie stać na wymianę kolejnych rur. Obecnie wymieniono zestaw hydroforowy, był to wydatek rzędu 160 tys. zł. i zwróci się w ciągu 4 lat, oszczędność energetyczna miesięcznie wynosi 4.500 zł. Jeżeli będzie możliwość dofinansowania wymiany rur, to zostanie to zrobione. Sama rura azbestowa w ziemi nie jest niebezpieczna.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o przedstawienie informacji dot. ściągalności opłat za odbiór odpadów komunalnych.

Skarbnik poinformował, że przypisy na bieżący rok stanowią kwotę 2.059.267 zł. do 10.09.2020 r. wpłacono 1.445.412 zł. z tego 56.566 zł. zaległości z lat ubiegłych. Jeżeli chodzi o płatność tej opłaty, to jest to okres dwumiesięczny. Upomnień wysłano 413 na kwotę 110.975 zł. z tego wpłacono 61.912 zł., czyli około 56%. Dodatkowo naliczono koszty upomnień 4.790 zł. i odsetki w wysokości 201.073 zł. W stosunku do osób, które nie zareagowały na upomnienia wystawiono 108 tytułów egzekucyjnych na kwotę 54.657 zł. Na dzień dzisiejszy jeszcze do końca nie dysponuje informacją, ile w ramach tej egzekucji środków wpłynie. Dużym problemem jest ustalenie samej opłaty za gospodarowanie odpadami. Jest duża różnica pomiędzy ilością osób zameldowanych na terenie Gminy, a osobami zadeklarowanymi. W związku z tym prowadzi się postępowania. Najczęściej w stosunku do osób, które nie złożyły deklaracji. Analizuje się dane z ewidencji gruntów i ewidencji meldunkowej. Analizują też informacje ze ZWiK, czy na danej nieruchomości jest duże zużycie wody. Nie prowadzą żadnych postępowań w zakresie segregacji odpadów. Nie ma mechanizmów prawnych do momentu aż uzyskają informacje od przedsiębiorstwa, że ktoś nie segreguje śmieci. Kolejny problem, który powstał to składanie deklaracji za osoby nie żyjące, spadkobiercy nie zgłaszają takiego faktu. Sami pracownicy analizują takie sytuacje. Składanie deklaracji przez wspólnoty mieszkaniowe, jeżeli jest więcej niż trzy mieszkania, to wspólnoty powinny być zarejestrowane, powinien być nadany regon, wybrany zarząd. Niestety mieszkańcy nie posiadają takiej świadomości że powinni złożyć jedną deklarację na całą nieruchomość. Pracownicy wszczynają takie postępowania, prowadzą analizy, wzywają do tego, żeby współwłaściciele we właściwy sposób składali deklaracje na odbiór odpadów. To jest na tyle istotne, że później jest pewność, że postępowanie egzekucyjne będzie prowadzone prawidłowo. Przewodnicząca Komisja zadała pytanie, czy Wydział Finansowy weryfikuje tylko tam, gdzie deklaracje nie zostały złożone, czy weryfikuje również czy faktycznie w danej deklaracji jest wskazane tyle osób ile zamieszkuje?

Skarbnik odpowiedział, że weryfikują oświadczenia składane do deklaracji co do osób zamieszkujących. Ciężko jest żądać, żeby mieszkańcy składali dodatkowe dokumenty. W przypadkach, gdzie jest zbyt duża rozbieżność pomiędzy ewidencją ludności, a tym co jest w ewidencji podatkowej, to starają się takie kroki podejmować. Często mieszkańcy nie chcą współpracować. Dlatego weryfikacja jest prowadzona, ale skuteczność tej weryfikacji jest mocno ograniczona.

Przewodnicząca Komisji zauważyła, że gdyby wszyscy płacili, to wówczas nie trzeba byłoby podnosić ceny za śmieci, a są przypadki, że mieszka na nieruchomości o wiele więcej osób niż jest zadeklarowanych do wywozu odpadów.

Skarbnik zgodził się z Przewodniczącą, mając na uwadze stałe koszty wywozu odpadów, a większą liczbę obiorców, automatycznie cena jednostkowa zmniejszyłaby się. Mechanizmy te, które są w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku są takie, a nie inne. Mówi się wprost o zamieszkiwaniu

na nieruchomości, a nie o zameldowaniu, i dlatego też to następuje bardzo dużo problemów. Są prowadzone działania wyjaśniające, ale tylko na zasadzie prośby. Nie ma mechanizmów takich, które by coś wymuszały. Jeżeli ktoś w ogóle nie złoży deklaracji to wówczas mamy postępowanie konkretne, natomiast, gdy złożył deklarację, to musiałyby zaistnieć takie przesłanki, które by dały wiedzę, że na danej nieruchomości mieszka więcej osób niż zadeklarowano. Analizuje się też informacje z nadzoru budowlanego o oddaniu nieruchomości nowo wybudowanych do użytkowania.

P. Tetlak poinformował, że jego sąsiedzi otrzymali informację od operatorów wywożących śmieci, że odpady segregowane mogą być wyrzucane do pojemnika tylko w tym worku, który jest dostarczany. Teraz wygląda to tak, że każdy swój worek targa i wysypuje do worka dostarczonego przez ZUKiM. Mówi tutaj o plastiku i papierze. Zadał pytanie, czy on nie może we własnym worku wyrzucić te odpady i czy zostaną one odebrane?

B. Maciejewska odpowiedziała, że można we własnym worku wyrzucać posegregowane plastiki i papier. Ale sprawdzi jeszcze tą informację. Natomiast jeżeli chodzi o bio, to jeżeli są te odpady wyrzucone w workach, to pracownicy na terenie Zakładu muszą rozrywać te worki i wysypywać te bio odpady.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie, jaka jest sytuacja jeżeli chodzi o składowisko odpadów w Ujeźdźcu? Czy Gmina nie mogłaby zainwestować w to składowisko, żeby mieć własne składowisko do składowania np. bio odpadów?

Z-ca Burmistrza odpowiedział, że musiałaby Gmina posiadać pozwolenie zintegrowane. Na dzień dzisiejszy nie ma takiego pozwolenia.

Przewodnicząca Komisji zgłosiła problem, że na składowisko przyjeżdża jeden pan, który odbiera np. gruz. Poza tym na składowisku nie ma żadnego pracownika.

B. Maciejewska poinformowała, że jest pracownik skierowany w piątki na składowisko. Jak ktoś chce wywieźć gruz, wtedy pracownik przyjeżdża na telefon.

Przewodnicząca Komisji zauważyła, że nie o to jej chodzi, tam po prostu nikt nie pełni nadzoru nad tymi śmieciami, które już są na składowisku. Jak jest wiatr, to dużo z tych śmieci płynie rzeką. Sama to widziała, i miała takie zgłoszenia od innych mieszkańców.

B. Maciejewska odpowiedziała, że stałego pracownika od poniedziałku do piątku tam nie ma, bo na to Zakładu nie stać.

Przewodnicząca Komisji poprosiła, aby ten problem zgłosić Prezesowi Zakładu.

P. Tetlak zadał pytanie, czy indywidualnie można przywieźć gruz na składowisko w Ujeźdźcu?

B. Maciejewska odpowiedziała, że nie, gruz jest odbierany od firm. Jednorazowo do określonej ilości kg indywidualna osoba może przywieźć gruz na PSZOK.

P. Tetlak zadał pytanie, czy można oddawać styropian?

B. Maciejewska odpowiedziała, że styropianu nie można przyjmować.

Z-ca Burmistrza dodał, że można wyrzucić styropian po sprzętach AGD. Natomiast styropian budowlany to nie jest odpad komunalny i powinna go zabrać odpowiednia firma.

P. Tetlak poinformował, że odbiór odpadów wielkogabarytowych za I półrocze spadł o 1/3. Należy spodziewać się, że za chwilę zaczną się pojawiać takie odpady na dzikich wysypiskach.

Z-ca Burmistrza zauważył, że w ostatnich latach była prowadzona zbiórka odpadów wielkogabarytowych i mieszkańcy posprzątali ogólnie swoje domostwa z niepotrzebnych sprzętów, dlatego też tych odpadów teraz nie ma aż tak wiele.

Przewodnicząca Komisji zwróciła się do członków Komisji z pytaniem, czy są jeszcze zapytania do przedstawionego tematu. Ponieważ nie było pytań i uwag stwierdziła, że pkt 1 posiedzenia został zakończony.

#### Do pkt 2.

Na posiedzeniu nie rozpatrywano innych spraw. Na tym Przewodnicząca posiedzenia zamknęła posiedzenie Komisji w dniu 17 września 2020 r.

Protokołowała:

Alicja Góral Sowa

Przewodnicząca posiedzenia

Katarzyna Motyka